



GŁOS TOMASZOWSKI



PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK IV

ŚRODA 14 STYCZNIA 1948 ROKU

NR. 14 (936)

Rokowania polsko-radzieckie

• długoletnią umowę gospodarczą rozpoczną się wkrótce w Moskwie

Delegacja Rządu R. P.

z premierem tow. Cyrankiewiczem, wicepremierem tow. Wł. Gomułka-Wiesławem i ministrem Przemysłu i Handlu tow. H. Mincem na czele udała się do stolicy Z.S.R.R.

WARSZAWA, PAP. W dniu 13 bm. wyjechała do Moskwy delegacja rządowa w osobach premiera Józefa Cyrankiewicza, wicepremiera Władysława Gomułki oraz

ministra Przemysłu i Handlu Hilarego Mince dla przeprowadzenia rokowań, dotyczących zawarcia kilkuletniej umowy o obrotach gospodarczych pomiędzy Polską a ZSRR.

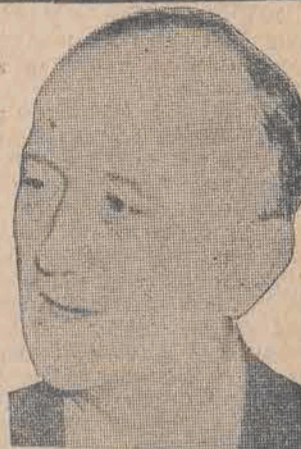
Wraz z delegacją udali się do Moskwy wiceminister Przemysłu i Handlu Ludwik Grossfeld oraz eksperci.

Delegacji towarzyszy ambasador ZSRR w Warszawie, pan Wiktor Lebediew.

Wyjeżdżającą delegację rządową żegnali członkowie Rządu z wicepremierem Antonim Korzyckim na czele oraz charge d'affaires w Warszawie, pan W. Jakowlew.

FOSTER

zaborecznych planach USA



NOWY JORK (PAP). „New York Herald Tribune” zamieszcza odpowiedź przewodniczącego amerykańskiej partii komunistycznej Fostera na pytania w sprawie programu i polityki tej partii. Foster podkreślił, że amerykańskie monopole kapitalistyczne stawiają sobie za cel oswobodzenie gospodarkę światową. Stanowi to zagrożenie dla pokoju i wolności wszystkich narodów.

Komuniści amerykańscy uważają, że walka o socjalizm przeciwko chyłemu się ku upadkowi kapitalizmowi światowemu, odpowiada istotnym interesom i potrzebom narodu amerykańskiego.

Obiektywne świadectwo

Poważne czasopismo angielskie „Przeгляд spraw świata („Review of world affairs”) zamieściło artykuł pióra Amerygo, wybitnego działacza konserwatywnego i byłego ministra kolonii w gabinecie brytyjskim poświęcony sprawie stosunków anglo-amerykańskich.

W artykule tym przywódca konserwatystów daje wyraz obawom nurtującym angielskie klasy posiadające w obliczu niepoohamowanych apetytów imperializmu amerykańskiego.

Amery widzi jasno, niebezpieczeństwo, jakie niesie dla suwerenności Wielkiej Brytanii w szczególności zaś dla brytyjskiego handlu imperialnego bezwzględna polityka imperializmu amerykańskiego. Amery stwierdza w swym artykule, że już od szeregu lat rząd Stanów Zjednoczonych stara się narzucić innym państwom politykę gospodarczą wygodną wyłącznie dla eksporterów amerykańskich.

Opierając się na swej sile militarnej i finansowej rząd Stanów Zjednoczonych dyktuje rządów słabszych narodów takie posunięcia, które podważają ich byt państwowy, i uparcie wie dąży do ustanowienia hegemonii gospodarczej i politycznej USA na całym świecie.

Amery stwierdza dalej, że ostatnie posunięcia U. S. A. wobec Anglii są tylko ilustracją tej polityki. Zmierza ona planowo do rozbięcia Wielkiej Brytanii i wszystkich pozostałych krajów na małe jednostki ekonomicznie niezdolne do konkurowania z przemysłem amerykańskim, niezdolne bez pomocy finansowej amerykańskich bankierów wyrównać chroniczny deficyt swojego bilansu płatniczego.

Głos Amerygo, byłego członka gabinetu Churchilla, zdecydowanie reakcyjny, którego trudno posądzać „o propagandę komunistyczną”, stanowi dobitne oskarżenie pod adresem imperializmu amerykańskiego. Głos ten świadczy również, że nawet w pewnych konserwatywnych kołach burżuazji angielskiej przyskają złudzenia wobec „pomocy” amerykańskiej i t. zw. planu Marshalla.

Wezwanie

Komitet Łódzki Polskiej Partii Robotniczej wzywa radnych Miejskiej Rady Narodowej, członków PPR na zebranie, które odbędzie się w środę dnia 14.1 br. o godz. 17-ej w świetlicy Komitetu Łódzkiego.

Obecność obowiązkowa.

35 miliardów zł. na zasiłki rodzinne

31 miliardów zł. na emerytury i renty

WARSZAWA, PAP. — W związku z uchwaleniem przez Radę Zakładu Ubezpieczeń Społecznych preliminarza budżetowego na rok 1948 przez ZUS dr. Alfred Krygier udzielił przedstawicielowi PAP wywiadu na temat świadczeń z tytułu ubezpieczeń rentowych dla świata pracy.

W preliminarzu budżetowym przewidziano łącznie dla ubezpieczeń emerytalnych i wypadkowych po stronie wydatków 31 miliardów zł., czyli o 107% więcej niż w r. 1947. Tak znaczny wzrost wydatków na świadczenia dla świata pracy będzie możliwy dzięki spodziewanemu zwiększeniu wpływu ze składek. Wysokość wpływu ze składek uiszczanych wyłącznie przez pracodawców jest uzależniona jak wiadomo od liczby ubezpieczonych i od poziomu ich zarobków, stanowiących podstawy wymiaru składki. Przewiduje się, że liczba ubez-

Rząd marionetkowy w Indonezji utworzył na zdobytych terenach gubernator Van Mook

HAGA, PAP. — We wtorek premier holenderski Beel, który niedawno powrócił z Indonezji, zakomunikował, że kreowano tam t. zw. „tymczasowy rząd federalny”. W skład tego „rządu” wejdzie około 6-ciu przedstawicieli t. zw. państw autonomicznych, którzy pozostawiać będą pod kierownictwem generalnego gubernatora holenderskiego van Mooka. Ten „pseudo-rząd” będzie dbał o „spokój i porządek” na terytorium federacji, która ma otrzymać w przyszłości nazwę „Stanów Zjednoczonych Indonezji”.

Macedonia, Epir i Peloponez

w ogniu walk wyzwoleniczych. Wojska demokratyczne zadają poważne ciosy faszystom ateńskim

RZYM, PAP. — Agencja Elefteri Ellada podała przez radio następujący komunikat o działaniach greckiej armii demokratycznej:

W EPIRZE

Jednostki armii demokratycznej zaatakowały w Rizumines trzy kompanie 503 batalionu armii monarcho-faszystowskiej. Nieprzyjaciel został rozbity i pośpiesznie wycofał się, pozostawiając na polu walki zabitych i rannych. Ponadto armia demokratyczna wzięła do niewoli jeńców i zdobyła duże ilości materiału wojennego, w czym większość stanowiła broń automatyczna pochodzenia amerykańskiego.

Tego samego dnia inne jednostki zaatakowały II i IV-tą kompanię tego samego batalionu 503. Mimo otrzymanych posiłków monarcho-faszysty zostali wyparci ze swoich umocnionych pozycji, ponosząc dotkliwe straty. Wielu żołnierzy przeszło z bronią i ekwipunkiem do armii demokratycznej. W Raweli toczyła się zacięta bitwa

W MACEDONII

Armia demokratyczna zaatakowała niedaleko Kilkis oddział 450 żołnierzy monarcho-faszystowskich, którzy zajmowali kilka okolicznych wzgórz. Po 5-cio godzinnej walce monarcho-faszysty, mimo swej przewagi liczebnej i nadejścia posiłków, zmuszeni zostali do porzucenia wszystkich wzgórz, które wpa-

dy w ręce armii demokratycznej.

W Kristons, jednostki armii demokratycznej zaatakowały miejscowy garnizon który został zmuszony do wycofania się. Po wkroczeniu żołnierzy generała Markosa wielu młodych mężczyzn i dziewcząt wstąpiło w szeregi armii demokratycznej.

NA PELOPONEZIE

Jednostki armii demokratycznej zajęły Zarkoule (północny Peloponez). Ponadto sygnalizują po raz pierwszy ukazanie się oddziału armii demokratycznej na południowym brzegu kanału korynckiego jak również pojawienie się wielkich jednostek powstańczych w Dorydzie (Grecja południowa).

Przegrana Czang-Kai-Szeka w Mandżurii

Dyktator chiński chce ewakuować wojska i urzędników z zagrożonych terenów

MOSKWA, PAP. — Według doniesień z Szanghaju, 11 bm. pod przewodnictwem Czang-Kaj-Szeka odbyła się w Mukdenie narada wojenna na której omawiano sprawę ewakuacji wojsk kuomintangu z Czang-Czun Giryn, Sy-

pingai i innych miejscowości Mandżurii, położonych na północ od Mukdena.

Dziennik „Nord China Daily News”, powołując się na informacje ze źródeł miarodajnych, stwierdza, iż rząd Kuomintangu zamie-

rza ewakuować na samolotach 7 tysięcy urzędników państwowych z Mukdena. W Mukdenie — jak twierdzi gazeta — panuje głód. Dziennik ocenia sytuację tego miasta jako krytyczną.

Prasa chińska donosi, że znaczne formacje armii ludowej, działające na półwyspie Szandunskim, znajdują się w odległości 30 mil od ważnego portu Cindao.

wypadkowe - przewiduje tegoroczny budżet Zakładu Ubezpieczeń Społecznych

pieczonych wzrośnie wskutek zwiększającego się stanu zatrudnienia z około 2,8 milionów w ubiegłym roku, do ponad 3 milionów osób w roku bieżącym.

Kształtowanie się wysokości zaliczanych do ubezpieczenia zarobków na przestrzeni roku 1947 wskazuje na ich stałą tendencję wzrostu.

Do budżetu na bieżący rok przyjęto jako podstawę obliczenia wpływów ze składek przeciętny zarobek w wysokości ponad 9 tys. zł.

Na pytanie, co stanowi najważniejszą pozycję w ogólnej kwocie 31 miliardów preliminarzowanych na wydatki — dr. Krygier wyjaśnił, że najwyższą pozycję stanowią wydatki na renty, na które preliminarzowano 23 miliardy zł., tj. około 92% więcej niż wydatkowano na ten cel w ub. roku. Kwota wydatków z tego tytułu i jej wysoki, w porównaniu z rokiem

47, w tym, tłumaczą się spodziewanym przyrostem emerytów i przewidywaną podwyżką emerytur. Spodziewamy się ponadto, że przeciętny stan emerytów w roku 1948 dojdzie do 514 tys. wobec 395 tys. rencistów w roku ub. Przewidywana podwyżka rent pozostaje w związku ze zwiększeniem się ogólnego dochodu społecznego.

Czy wydatki na leczenie również ulegną wzrostowi?

Wydatki na leczenie stanowią drugą z kolei co do wielkości pozycję po stronie rozchodów. Na ten cel preliminarzowano 3,7 miliardów zł. (13% wpływów), wynosi to około 85% więcej, aniżeli wydatkowano na leczenie w roku ub.

Budżet ZUS obejmuje tylko część wydatków na leczenie ubezpieczeniowe. Lecznictwo

(Ciąg dalszy na str. 2ej)



Wzorem Hitlera — Czang-Kaj-Szek pragnie zatrzymać zwycięski pochód wojsk ludowych za pomocą „rowów” przeciwożogowych. Na ilustracji — spędzeni siłą mieszkańcy Mukdenu kopią dokoła miasta „pułapki Greisera”.

Od Paryża do Montevideo

Spotkania z Polakami zagranicą

Od specjalnego korespondenta „Głosu Robotniczego“

MONTEVIDEO — w styczniu. Wystarczy wyjechać na krótki okres czasu z kraju, a serce szybko ogarnia tęsknota.

Człowiek staje się wrażliwie muzykalny. Nadśledzają na ulicy, w hotelu, w restauracji, chce usłyszeć wyraz polski.

Wchodzimy w Paryżu do restauracji. Rozmawiamy po polsku i nagle wydaje się nam, że kelnerka podając do stołu powiedziała „proszę“.

MAŁA CUKIERENKA W PARYŻU na placu Inwalidów obok Ambasady Polskiej. Zachodzi tam często. Zwracamy się do kelnerki po francusku, ale ona zauważyła, że między sobą rozmawiamy po polsku i odpowiada nam dobrą polszczyzną.

W MONTEVIDEO wchodzę do sklepu. Nie znam języka hiszpańskiego, porozumiewam się za pośrednictwem znajomej. Sprzedawczyni w dzieli, że jestem cudzoziemką. Pyta się skąd. Odpowiadam — POLONIA. Dziewczyna zaczęła się tak przyjemnie uśmiechać, oczy jej błyszczyły, czułem, że chce mi powiedzieć coś przyjemnego, ale wie przecie, że nie rozumiem.

OKAZUJE SIĘ, że naród w Urugwaju wie o Polsce jeszcze więcej, wie dużo o nowej Polsce.

W URUGWAJU jest obecnie prowadzona kampania o reformę rolną. Partia Komunistyczna w Urugwaju zorganizowała 29 października wielką manifestację w sprawie reformy rolnej.

TO WIELKA RADOŚĆ. Przelecieć trzy kontynenty, ocean i pustynia Sahary — i tu w Urugwaju — 14000 km od Polski — spotkać tylu przyjaciół wśród obcego narodu.

Największą radością jest — właśnie tu, w Urugwaju, spotkać Polaków. Wielu z nas mało wie o Południowej Ameryce. Wiemy tyle, że gdy u nas noc, u nich dzień, u nas zima gdy u nich lato.

PO PRZEBYCIU DO MONTEVIDEO powitała nas delegacja Kolonii Polskiej w Urugwaju. Wzruszenie wielkie. Sciskamy sobie dłonie. Patrzą na mnie pytającym wzrokiem. Wiem, chcą dużo wiedzieć. Tyle o Polsce czytali i słyszeli, ale żywe słowo już stwarza prawie iluzję, że się tę Polskę na chwilę ujrzano na jawie.

NADCHODZI OCZEKIWANA NIEDZIELA. Idziemy do lokalu Komitetu Polaków Demokratów. Zebrano tam sporo rodaków. Kobiety i mężczyźni, młodzi i starzy. Okrążają mnie, zaczynają pytać. Każdy chce dowie-

dzieć się czegoś o swoim mieście, o swojej wiosce — Czy jest zniszczona? Niektórzy mają rodziny w kraju, ale, niestety, nie mogą do nich powrócić — jedna tylko „mama“ przeszkodziła, brak kilkuset pesetów na koszty podróży. Tyle lat tu w Urugwaju tak ciężko pracowali, a nie mają nawet kilku pesetów na podróż do kraju.

TERAZ MÓWIĄ ONI — NASI RODACY z Montevideo. Opowiadają o swoim ciężkim życiu w ranczach (chaty z gliny, lub nawet z

blota lepiące, mieszkać w nich ludzie pracy), o tym, że trudno w tym bogatym i sytym kraju nawet na skromne utrzymanie zarobić.

Chcą wrócić do kraju i też swą cegiełką dołożyć do potężnego gmachu. Oni przecie z kraju nie uciekli. Wyjechali w poszukiwaniu pracy i chleba, a dziś już z Polski nikt nie musi emigrować.

PROSZA MNIE BY POZDROWIĆ W IMIENIU PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ, RZĄD NASZ, NARÓD CAŁY i powiedzieć, że wszystkimi myślami, swoją całą duszą są z narodem i czekają z utęsknieniem na powrót.

W Związkach Zawodowych

Prezydium OKZZ z dniem 2 stycznia br. rozszerzyło Referat Porad Prawnych przez zaangażowanie adwokata i maszynistki.

Referat Porad Prawnych przyjmować będzie członkowie skierowanych przez odnośny Związek codziennie w gmachu Związków Zawodowych przy ul. Traugutta Nr 18, I-sze piętro, pokój Nr 101 w godzinach od 17-18,30 i udzielać będzie bezpłatnie porad prawnych we wszystkich sprawach.

Członkowie pragnący skorzystać z omawianej porady, winni uprzednio sprawę przedłożyć Zw. Zawodowemu.

ZEBRANIE ZARZĄDU

Związek Zawodowy Robotników i Pracowników Przemysłu Skórzanego zawiadamia wszystkich członków Zarządu, że posiedzenie Zarządu Związku odbędzie się w dniu 15. 1. 1948 r. tj. w czwartek o godz. 16-ej. Obecność wszystkich członków Zarządu obowiązkowa.

Łódź ma zapasów żywności pod dostatkiem. Spekulacyjna zwyczajka popytu na artykuły spożywcze

Delegatura Komisji Specjalnej zapowiada bezwzględną walkę z zakusami spekulacji

W dniu 13 bm. odbyła się w Delegaturze Komisji Specjalnej w Łodzi konferencja z udziałem przedstawicieli Delegatury w osobach: tow. Majej i Bohdana, przedstawicieli PCH, PSS „Społem”, Funduszu Apropriacyjnego oraz łódzkiej prasy.

Świadczymy, że w pierwszych dniach stycznia b.r. rzucono na rynek 150 ton mąki pszennej oraz 700 ton mąki żytniej.

Przedstawiciele Delegatury Komisji Specjalnej i instytucji gospodarczych obecni na

konferencji, jako powód nadmiernej popytu na artykuły pierwszej potrzeby podają rozszerzenie przez spekulantów, kłamliwe pogłoski i plotki, obliczone na podwyżkę cen.

Taryfy przewozowe w obrocie wewnętrznym na odcinku artykułów spożywczych i włókienniczych pozostały bez zmian.

Delegatura Komisji Specjalnej zapowiada wzmoczoną walkę z tymi elementami elementami spekulacyjnymi, która bezpodstawnie sięgać plotki o podwyżce cen, próbując wzniecić zamęt na rynku łódzkim i w województwie. (Dz)

Interpelacje naszym Czytelników

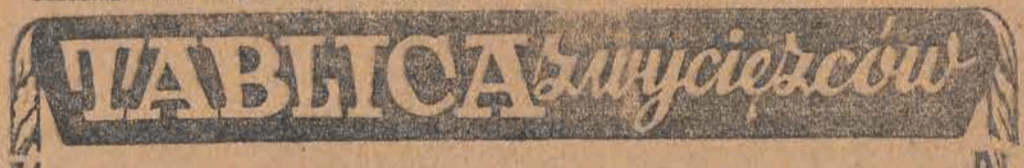
O lepszą organizację sprzedaży mleka i chleba kartkowego

Szanowny Panie Redaktorze! Nie rozumiem, dlaczego w sklepie PSS Nr 69 (ul. Legionów) system rozprawiania mleka kartkowego jest taki, że nigdy nie wiadomo, kiedy po nie się zgłosić.

Nie mam pretensji do kierownictwa sklepu Nr 69, że nie zgadza się, by wszyscy klienci zostawiali kartki i naczylnia na mleko i odbierali je o dowolnej porze (robi to dla niektórych).

Przychodzę o godz. 7,30 — mleka jeszcze nie ma, przychodzę o 8,30 — już go nie ma.

Dziwnie przy tym, że często klienci bez kartek zdążą kupić mleko, a dla kartkowiczów nie starczy. Posiadacze kartek powinni przede wszystkim w tym wypadku pierwszeństwo.



W PZPB w Rudzie Pabianickiej w tkalni („ósemki“) najlepsze rezultaty osiągnęły: Marta Majer (185 proc.) i Jądwiaga Młowska (171,8 proc.).

proc.) Bronisława Komor (157,8 proc.) oraz Bronisława Stefaniak (153,5 proc.).

W PZPB Nr 1 wśród tkaczek pracujących na 6 krosnach pierwsze miejsca uzyskały: Halina Lipińska (167,6 proc.).

W PZPB Nr 4 na „ósemkach“ automatycznych osiągnęła: Helena Pawlak (154 proc.).

We współzawodnictwie zespołowym wyprzedził Kibler (116 proc.) Engla (107,8 proc.).

W PZPB Nr 6 w przędzalni pierwsze miejsca zajęły: Helena Jagielska (158,8 proc.).

W przędzalni odpadkowej wykonał Antoni Myszkiowski swe zadanie (165,7 proc.).

W PZPB Nr 9 wyróżniły się w przędzalni (3 strony) Dyksa Maria (146 proc.).

W PZPB Nr 2 w przędzalni (4 strony) wyróżniły się: Bronisława Olejniczak (143,2 proc.).

W PZPB Nr 14 wyróżniły się: Anna Świątkiewicz, Stefania Prusłńska i Stanisława Urbańska.

W tkalni („czwórki“) pierwsze miejsca zajęły: Helena Plichta (154,7 proc.).

W PZPB Nr 8 wysunęły się na czoło w przędzalni (320 wrzecion) Aniela Majewska (170,7 proc.).

W tkalni („czwórki“) drugie miejsca zajęły: Zofia Wielńska (144,8 proc.).

W PZPB Nr 9 w przędzalni (3 strony) wyróżniły się: Krystyna Ludwiczak (168,7 proc.).

W PZPB Nr 3 w przędzalni (3 strony) odznaczyły się: Helena Cudala (175,4

W PZPB Nr 14 wyróżniły się: Anna Świątkiewicz, Stefania Prusłńska i Stanisława Urbańska.

W PZPB w Pabianicach na czoło wysunęły się: Władysława Szymłka, Genowefa Kielbasa, Wacława Borowska.

W PZPB w Andrychowie w przędzalni (328 wrzecion) uzyskała Aniela Bizoń 140 proc. normy a Rozalia Karkoszka 145 proc.

Przemysł wełniany walczy o pierwszeństwo

Wśród tkaczy pracujących na dwóch krosnach kortowych w PZPW Nr 2 najlepsze wyniki osiągnęli: Stefan Andrzejczak (160 proc.).

W PZPW Nr 1 pierwsze miejsce zajęła Irena Karbowska (147,9 proc.).

W PZPW Nr 3 na czoło wysunęła się Leokadia Biłska (149,5 proc.).

OGŁASZAJCIE SIĘ W „GŁOSIE ROBOTNICZYM“ najpopularniejszym dzienniku w województwie

Kiedy naprawią mi telefon?

Tow. Redaktorze. Dnia 16 grudnia 1947 r. zgłosiliśmy do Działu Naprawy Urzędu Telefonicznego w Łodzi, że nasz telefon nr. 155-61 nie działa.

Mamy nadzieję, że po wzmiance w Wazym piśmie, dowiemy się, jak długo jeszcze Urząd Telefoniczny zamierza pozostawić nas odciętych od sieci.

kierownik szkoły organizacyjnej ZWM (—) Merker Aleksander

Kto pierwszy?

9 stycznia we współzawodnictwie międzyfabrycznym w przemyśle bawełnianym pierwsze miejsca zajęły PZPB w Pabianicach uzyskując w przędzalni cienkoprzędnej 121,6 proc., w przędzalni średnioprzędnej 109,6, w przędzalni odpadkowej 122,1 proc., a w tkalni 104,6 proc.

Kronika Tomaszowa



Komu winszujemy

Sroda, 14 stycznia 1948 r.
Dziś: Feliksa i Hilarego.

Ważne telefony:

- Straż Pożarna — 51
- Dworzec Kolejowy — 4
- Milicja Obywatelska — 47
- Komitet PPR — 46
- Komitet PPS — 166
- Liga Kobiet — 281
- Pow. Rada Zw. Zawodowych — 44
- Ubezpieczalnia Społeczna — 17 i 121
- Zarząd Miejski ZWM — 52
- Komitet Miejski OM TUR — 69.

Dyżury aptek:

Dziś dyżuruje apteka Starzewskiego
Plac Kościuszki.

ADRES REDAKCJI: Tomaszów, ul. Św. Antoniego 26, tel. 46.

Umasowienie oświaty rolniczej

ułatwi szybkie osiągnięcie samowystarczalności zbożowej

Postawione obecnie przed rolnictwem zadania wydatnego zwiększenia prod. dla zapewnienia krajowi samowystarczalności zbożowej m. in. poprzez podniesienie wydajności z hektara, wysuwają na czoło *potrzebę umasowienia oświaty rolniczej.*

Upowszechnianie oświaty rolniczej wśród młodzieży wiejskiej zostało zapoczątkowane w marcu 1947 roku przez Przynsposobienie Rolniczo - Wojskowe. Kilkumiesięczny okres pracy

doprowadził do wypracowania form organizacyjnych, struktury i programów PRW, zamykając rok 1947 poważnym dorobkiem. Całość powszechnej oświaty rolniczej jest już dziś wyraźnie skrytalizowana. Młodzież wiejska w całej swojej masie znajduje właściwe drogi do swego rozwoju i awansu społecznego.

Cały kraj został pokryty siecią placówek oświatowych różnego charakteru

realizując nauczanie zawodu, wychowanie obywatelskie i żołnierskie.

W grudniu objęto szkoleniem ogółem 376.260 młodzieży wiejskiej obojga płci. Młodzież ta zorganizowana w 23.810 zespołach uczęszcza do 7.794 ośrodków szkolenia PRW — i 595 szkół PR. Ponadto w miejscowościach, gdzie istnieją trudności w zorganizowaniu ośrodków szkolenia PRW — młodzież uczęszcza do świetlic oraz prowadzi samokształcenie w zespołach.

Aparat nauczycielsko-instruktorski został przeszkolony na kursach i konferencjach, a jego wysiłek skierowany na drogę pionierskiej i twórczej pracy. Łączna liczba pracowników oświatowych wynosiła w grudniu 1947 roku — 5.839 osób z czego 1.463 nauczycieli szkół PR, 579 instruktorów Min. Roln. 938 instruktorów PRW — ZSCH. i 2.859 osób instruktorów WF i PW.

Z dotychczasowych osiągnięć i doświadczeń można wyciągnąć uzasadniony wniosek, że powszechna oświata rolnicza coraz mocniej gruntuje swoje formy organizacyjne i programowe.

COSTRZYM KONCEM

Drogi „Człowiek za burta”

Do Tomaszowa, jak nam wiadomo, zjechała ekipa artystów z Wł. Walterem na czele, by wystawić znaną sztukę „Człowiek za burta”. Rzecz prosta, że ceny biletów są ustalone na wysokości nieproporcjonalnej do poziomu widowiska i nieprzystępnej dla ludzi pracy.

Wobec tego przedstawicielka Referatu Kultury i Sztuki przy Zarządzie Miejskim, ob. Kominowa, zwróciła się do impresaria ob. Wallera z propozycją wystawienia sztuki dla robotników PFSJ 1 za opłatą 10 tysięcy zł. Impresario się zgodził, ale... ob. W. Walter złożył kategoriyczny protest, twierdząc, że nie jest „Caritasem”, i nie myśli za takie „nędzne grosze” grać na scenie.

Sak.

O 25 procent więcej

W sobotę, dnia 10 b. m., w lokalu Komitetu Miejskiego PPR, odbyła się pod przewodnictwem tow. Radonia odprawa kolporterów fabrycznych prasy robotniczej. Po omówieniu spraw związanych z techniką kolportażu podjęto uchwałę o zainicjowaniu wysiłku pracy między wszystkimi kolporterami z okazji zbliżającego się tysiącznego numeru „Głosu”. Towarzystwo kolporterzy zobowiązali się do dnia jubileuszu podwyższyć ilość sprzedawanych gazet o 25 proc.

Redakcja przeznaczając premie dla trzech zwycięzców wysiłku w postaci nagród pieniężnych. Za dotychczasową ofiarną pracę przedstawieni zostali do premił tow. tow. Szymański z PZPW 28, Napieraj z PFSJ 1 i Przybylski z Zarządu Miejskiego.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

Zygmunt Szewczyk (Romanów, koło Tomaszowa Mazowieckiego).

Zapytuje Ob. czy brat Jego może przysłać z Francji radioaparat. Bezsprzecznie jest to możliwe, i nie napotka ze strony polskich władz celnych czy pocztowych na żaden sprzeciw.

Brat Obywatela winien się jednak poinformować czy władze francuskie zezwolą na wysłanie zagranicę radioaparatu z Francji.

Promienie Rentgena w rolnictwie

wplywają na wzrost roślin i ich wydajność

Radzieccy uczeni prof. Braslawiec, Afanasjewa i Miedwediewa dokonali bardzo ciekawych eksperymentów nad zastosowanie promieni Rentgena w rolnictwie. Oświetlając odpowiednio tymi promieniami żyto, spowodowali oni półtorakrotne powiększenie kłosów żytnich.

Ziarna oświetlonych kłosów były o wiele większe od normalnych.

Uczeni doszli do przekonania, że

można powiększyć urodzajność żyta i innych kultur przez zastosowanie promieni Rentgena.

Wspomniane doświadczenia wykazały również duży wpływ promieni Rentgena na szybkość dojrzewania, barwę, a nawet kształt roślin. Przy pomocy promieni Rentgena można także wpływać na wielkość rośliny i jej listowia, co ma bardzo ważne znaczenie np. przy hodowli tytoniu i herbaty.

Czytajcie Głos Tomaszowski!

25 ton mąki na dobę produkuje nowoczesny młyn „Starzyce”

Jest to ogromny, kilkupiętrowy budynek sprawiający wrażenie fabryki. Właścicielem młyna jest „Spolem”, a kierownikiem tow. M. Topczyński, uczestnik walki o niepodległość w szeregach II-ej Armii W. P. pod dowództwem bohaterskiej pamięci tow. gen. K. Świerczewskiego.

Młyn jest całkowicie zautomatyzowany. Dość powiedzieć, że przy zdolności przemiałowej 25 ton na dobę zatrudnia łącznie 19 ludzi — wraz z personelem administracyjnym. Jego obrót roczny przedstawia sobą wartość 10 milionów 805 tysięcy zł. Do niedawna (prawie cały 1947 r.) pracował deficytowo. Dopiero w ostatnim czasie, po objęciu funkcji kierownika przez tow. Topczyńskiego deficyt zlikwidował się i obecnie kierownictwo może się pochwalić nadwyżką w wysokości pół miliona złotych.

— Produkujemy — mówi tow. Topczyński — tylko dla Ministerstwa Przemysłu i Handlu, na wolny rynek nie produkujemy nic. Zboże do przemiału otrzymujemy również z Ministerstwa Przemysłu i Handlu, oraz z Funduszu Aprobacyjnego na zaopatrzenie reglamentowane. W ostatnim kwartale dostarczyliśmy mąki z 1200 t. zboża — z czego 500 t. pszenicy, a 700 t. żyta. W tej chwili, na polecenie Ministerstwa przerabiamy razową mąkę amerykańską na 80 proc. Różni się ona od polskiej tym, że nie jest biała, a brązowa.

— Muszę się pochwalić — ciągnął dalej tow. Topczyński — że w czwartym kwartale, dzięki zmniejszeniu rozkurzu, zrobiliśmy oszczędność 15 ton. Mąkę tę przekazaliśmy dodatkowo do dyspozycji Funduszu Aprobacyjnego.

— A jak wygląda — pytamy — proces oczyszczania ziarna przed przemiałem?

— Odbywa się on przy pomocy specjalnych oczyszczarek. Przy wstępnym oczyszczeniu odchodzi piasek, kąkol i kłosy. Następnie na t. zw. tryjerach sortuje się i oddziela ziarna niewykształtowane, które nie zawierają treści, a nadają się tylko na otręby. Rzecz pro-

sta, że piasek i kąkol (który jest bardzo szkodliwy dla bydła) są po prostu wyrzucane.

Odbiorcą otrąb jest również Ministerstwo Przemysłu i Handlu, które przydziela je Związkowi Samopomocy Chłopskiej i Powszechnej Spółdzielni Spożywców dla premiowania chłopów za dostawy mleka.

Zgodna współpraca w P. Z. P. W. 29 daje doskonałe wyniki

Stwierdzają to wszyscy. I przewodniczący Rady i sekretarze Komitetów Fabrycznych PPS i PPR i dyrektor ogólny.

— Na naszym terenie — mówi przewodniczący RZ ob. J. Olczyk — współpraca z dyrekcją jest nie tylko „od święta”. Już trzeci rok jestem w Radzie Zakładowej, a jeszcze nigdy nie zauważyłem jakichkolwiek rozdzźwięków między nami. W każdym wypadku, czy to skargi na obliczenia, czy zwolnienia z pracy, czy też wreszcie sprawa ubrań i obuwia technicznego, dyrekcja zawsze idzie na rękę Radzie Zakładowej.

Na ważniejszych posiedzeniach Rady jest obecny dyrektor fabryki, ob. Szymański, który z uwagą wysłuchuje tego nad czym obradujemy, starając się jak najprzychylniej ustosunkować do naszych żądań.

Równie ściśle współpracuje Rada z Komitetami Fabrycznymi obydwu partii robotniczych, co potwierdzają sekretarze Komitetów — tow. H. Berliński (PIR) i tow. T. Pyliński (PPS).

Dyrektor ogólny PZPW 29, tow. Cz. Szymański również nie uskarża się.

— Rada Zakładowa — mówi on — była i jest pomocną tak robotnikom, jak i dyrekcji. Kiedy wiedziliśmy walkę o podniesienie wydajności i jakości produkcji, Rada wspólnie z partiami dokładała wszelkich starań, by zorganizować produkcję i plan wykonać.

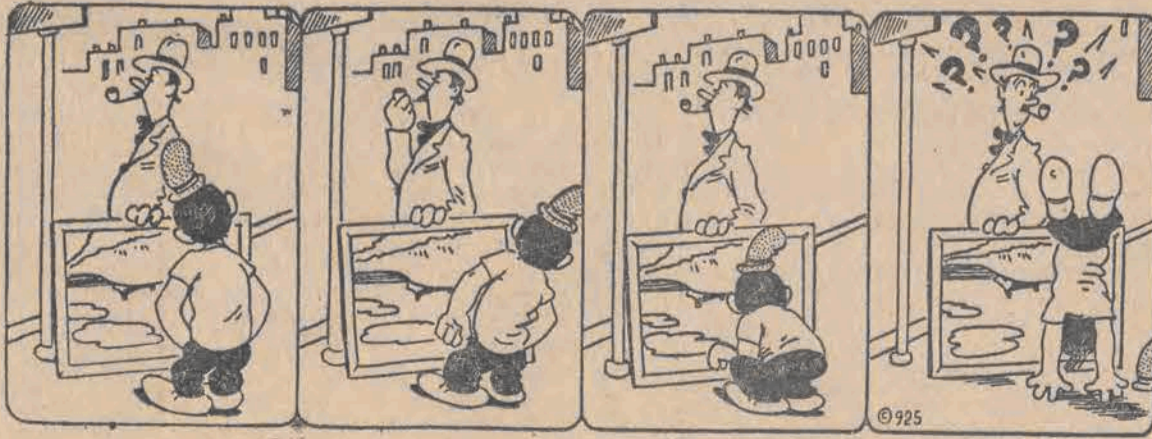
— Jeśli jakkolwiek interwencja, bądź Rady, bądź sekretarzy partii, miała choćby cień uzasadnienia — zawsze starałem się zastosować się do ich żądań. Jeśli chodzi o samych sekretarzy partyjnych, to mam z nimi najmniej kłopotu. Obydwaj są jednolitofrontowcami, i gdy przychodzą do mnie w jakiejś sprawie, to zawsze z uprzednio uzgodnionym stanowiskiem.

Robotnicy PZPW 29 też nie mają Radzie Zakładowej nic do zarzucenia. Ob. Broniszewski Marian, tkacz, i naciągarki Hoffmanówna Karola i Tokarska Michalina stwierdzają, że Rada pracuje dobrze, gdyż zawsze przychylnie ustosunkowuje się do żądań robotników i w miarę możliwości spełnia je. S. K.

OGŁOSZENIE

Dnia 8 stycznia 1948 r. między godz. 17 a 18 zostały skradzione dowody rejestracyjne na sa mochód ciężarowy m-ki Ford V8 Nr rejestr. C-37279, wystawione na Zjedn. Przem. Skórzanego Łódź, ul. Piotrkowska 102a. Niniejszy wypadek miał miejsce w Tomaszowie-Maz. przy Stacji Benzynowej.

Przygody Jasia Wiercipiety



Obraz?

Ładny?

Do góry nogami?

Teraz widzę dobrze!

